



25 sierpnia 2010 r. nr (...), z dnia 25 sierpnia 2010 r. nr (...), z dnia 18 kwietnia 2013 r. nr (...), z dnia 18 kwietnia 2013 r. nr (...), z dnia 18 kwietnia 2013 r. nr (...);

II. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 900 zł. ( dziewięćset złotych ) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania pozwanej kosztami procesu należnymi stronie powodowej;

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Tarnowie od pozwanej – A. D. (1) kwotę 1.000 zł. ( jeden tysiąc złotych ) tytułem części kosztów sądowych, od uiszczenia których strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy, a w pozostałej części odstępuje od obciążania pozwanej nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

**Sygn. akt I C 928/14**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 10 kwietnia 2015 r.**

Strona powodowa - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Inspektorat w B. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu domagała się uznania za bezskuteczną względem strony powodowej umowy darowizny z dnia 28 kwietnia 2009 r., na podstawie, której P. M. (1) przeniósł własność nieruchomości objętej KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bochni Wydział V Ksiąg Wieczystych na pozwaną A. D. (1), celem ochrony wiarygodności wynikających z tytułów wykonawczych wystawionych przez stronę powodową przeciwko P. M. (1) w związku z nieopłacaniem przez niego składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a to tytułów wykonawczych :

- z dnia 30 kwietnia 2009 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), - z dnia 18 stycznia 2010 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...),

- z dnia 31 marca 2010 r. nr (...), nr (...), nr (...),

- z dnia 21 kwietnia 2010 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...),

- z dnia 30 czerwca 2010 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...),

- z dnia 25 sierpnia 2010 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...),

- z dnia 18 kwietnia 2013 r. nr (...), nr (...), nr (...);

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego .

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa wskazała, że P. M. (1) prowadząc działalność gospodarczą na podstawie wpisu do działalności ewidencji gospodarczej z dnia 30 grudnia 2004 r. nie dopełnił ustawowego obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, doprowadzając do zadłużenia, które na dzień 21 października 2014 r. wraz z odsetkami wynosiło 105.693,20 zł., z tym że na dzień składania pozwu wszystkie zaległe należności P. M. (1) objęte były tytułami wykonawczymi, lecz z uwagi na to, że w dniu 07 stycznia 2014 r. dłużnik złożył korekty dokumentów rozliczeniowych, to zadłużenie wzrosło do kwoty 127.108,82 zł., lecz dodatkowe zaległości w kwocie łącznej 21.336,82 zł. nie zostały objęte tytułami wykonawczymi z uwagi na to, że dłużnik zainicjował postępowanie abolicyjne, które nadal jest w toku. Strona powodowa podkreśliła, że obowiązek opłaty wymienionych wyżej składek wynika wprost z przepisów prawa i był P. M. (1) znany i dłużnik sporządzał i przysyłał elektronicznie deklaracje rozliczeniowe – ZUS DRA za okres od października 2008 r. do grudnia 2009 r., a nadto dłużnik był wielokrotnie informowany o braku wpłaty za poszczególne miesiące i dostarczono mu upomnienia predezgekucyjne. Strona powodowa podała ponadto, że prowadzone przeciwko P. M.

(1) postępowania egzekucyjne tych należności przez Dyrektora ZUS i Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. okazały się bezskuteczne. Strona powodowa podniosła, że ustaliła, iż P. M. (1) umową darowizny z dnia 28 kwietnia 2009 r. podarował swojej siostrze A. D. (1) nieruchomości o pow. 3 ha, wyzbywając się w ten sposób składnika majątkowego, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja, przez co stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności, a zatem miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela. Nadto strona powodowa powołała się na domniemania wynikające z przepisów art. 527 § 3 k.c., art. 528 k.c. i art. 231 k.p.c. i wskazała, iż pozwana uzyskała prawo własności bezpłatnie, a więc roszczenie strony powodowej nie obciąża w stopniu nadmiernym pozwanej, gdyż nie wiązało się to z jej strony z kosztami czy wyrzeczeniami, a skoro pozwana uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, to dla zasadności tego roszczenia nie jest istotne to, czy wiedziała lub z zachowaniem należytej staranności mogła wiedzieć o pokrzywdzeniu strony powodowej na skutek tej czynności. Strona powodowa w odpowiedzi na zarzuty pozwanej, zaznaczyła też, że fakt, iż przedmiotowa nieruchomość nie miała związku z prowadzoną działalnością gospodarczą dłużnika dla wierzyciela jest bez znaczenia, gdyż może on dążyć do zaspokojenia z majątku prywatnego dłużnika. Nadto strona powodowa zaprzeczyła twierdzeniu pozwanej, że tytuły wykonawcze nie zostały doręczone P. M. (1) oraz podniosła, że pomimo wydania decyzji o umorzeniu części należności z tytułu niezapłaconych składek, zostaną one umorzone definitywnie tylko w przypadku spłaty należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się tej decyzji. (k. 2-6, 95, 132-133, 290-290v, 304).

Pozwana – A. D. (1) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, że darowizna dokonana przez P. M. (1) w dniu 28 kwietnia 2009 r. dotyczyła majątku rodzinnego, niewchodzącego w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez dłużnika pod nazwą Firma (...)w U. i darowana jej przez dłużnika nieruchomość pochodziła z majątku osobistego ojca dłużnika i pozwanej – M. M., który podarował ją P. M. (1), a dłużnik przekazał ją nieodpłatnie pozwanej jako wiano małżeńskie. Podawała także, że nie wiedziała o działalności gospodarczej swego brata - P. M. (1), a nadto zobowiązanie do zapłaty składek z tytułu ubezpieczenia społecznego powstało już po dacie dokonania darowizny i dłużnikowi nie doręczono tytułów wykonawczych wystawionych przez stronę powodową. Wskazała również, że zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 05 marca 2010 r., którym oddalono wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości, nieruchomość której dotyczy przedmiotowe postępowanie należy wykluczyć spośród składników majątku stanowiących źródło zaspokojenia wierzycieli, a nadto ZUS nie zgłosił się do postępowania upadłościowego, które zostało wszczęte przez dłużnika. Pozwana wskazała, że dłużnik złożył wniosek o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące działalność gospodarczą i sprawa w tym przedmiocie jest w toku. Nadto pozwana podała, iż P. M. (1) posiada inne nieruchomości, z których strona powodowa może się zaspokoić, gdyż jest spadkobiercą po J. M. i jest współwłaścicielem nieruchomości objętych KW Nr (...) i KW Nr (...), a nadto w dniu 09 września 2009 r., gdy określono w decyzjach ZUS zobowiązanie dłużnika do zapłaty składek, firma dłużnika posiadała majątek służący do zaspokajania roszczeń wierzycieli i firma dłużnika została zlikwidowana w dniu 07 kwietnia 2010 r. Nadmieniała ponadto, że tytuły wykonawcze wystawione przeciwko P. M. (1) nie posiadają zaświadczeń, o których mowa w art. 785 zd. 1 k.p.c. oraz nie zawierają adnotacji o doręczeniu ich dłużnikowi, jak również strona powodowa nie wystąpiła przeciwko P. M. (1) do sądu o wyjawienie majątku. Nadto zdaniem pozwanej - z uwagi na fakt, iż ZUS wydał decyzję o częściowym umorzeniu składek z ubezpieczenia społecznego, zaś pozostałą część zadłużenia rozłożył do spłaty na okres jednego roku – przedmiotowe powództwo nie jest zasadne. (k. 75-76, 95, 304)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

P. M. (1) prowadził działalność gospodarczą w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą – Firma (...)” P. M. (1) z datą rozpoczęcia działalności określoną na 15 stycznia 2005 r. Działalność tę zakończył w dniu 07 kwietnia 2010 r. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą P. M. (1) zobowiązany był do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na ubezpieczenie własne i zatrudnionych pracowników.

P. M. (1) od października 2008 r. zaprzestał opłacania składek z w/w tytułów i do kwietnia 2010 r., kiedy to zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej składek tych nie opłacił. Łączne zobowiązanie P. M. (1) z tytułu nieopłacania tych składek za okres od października 2008 r. do kwietnia 2010 r. wraz z odsetkami na dzień 21 października 2014 r. i opłatami dodatkowymi wyniosło 105.693,20 zł.

W związku z nieopłacaniem składek przez P. M. (1) ZUS Inspektorat w B. wystawił przeciwko niemu tytuły wykonawcze :

- w dniu 30 kwietnia 2009 r. tytuły dotyczące okresu od października 2008 r. do stycznia 2009 r.
- w dniu 18 stycznia 2010 r. tytuły dotyczące okresu od lutego 2009 r. do kwietnia 2009 r.
- w dniu 31 marca 2010 r. tytuły dotyczące miesiąca maja 2009 r.
- w dniu 21 kwietnia 2010 r. tytuły dotyczące okresu od czerwca 2009 r. do października 2009 r.
- w dniu 30 czerwca 2010 r. tytuły dotyczące okresu od listopada 2009 r. do lutego 2010 r.
- w dniu 25 sierpnia 2010 r. tytuły dotyczące okresu od marca 2010 r. do kwietnia 2010 r.

Nadto w dniu 18 kwietnia 2013 r. ZUS Inspektorat w B. wystawił trzy tytuły wykonawcze przeciwko P. M. (1) z tytułu opłat dodatkowych.

W dniu 04 października 2013 r. dłużnik P. M. (1) podjął działania o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek jako osoba prowadząca działalność gospodarczą na podstawie ustawy z dnia 09 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność tj. na podstawie tzw. ustawy abolicyjnej i wówczas okazało się, że dłużnik – P. M. (1), pomimo otrzymania zaświadczenia ZUS z dnia 05 listopada 2008 r. o niezaleganiu w opłacaniu składek, jednak z uwagi na późniejsze złożenie korekty deklaracji ZUS DRA tj. w dniu 07 stycznia 2014 r. za okresy : kwiecień 2006 r. – grudzień 2006 r., styczeń 2007 r. – kwiecień 2007 r., listopad 2007 r. – kwiecień 2008 r., a w dniu 30 listopada 2013 r. za okres maj 2007 r. – październik 2007 r., posiadał zaległości w opłacie składek dotyczące miesięcy sprzed 05 listopada 2008 r.

P. M. (1) posiadał na dzień złożenia przedmiotowego wniosku zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek za siebie jako ich płatnik i za pracowników : na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od kwietnia 2006 do lipca 2008 r. i za okres od września 2008 r. do kwietnia 2010 r. za siebie, a za pracowników za okres od października 2008 r. do października 2009 r., z tytułu ubezpieczenie zdrowotnego za okresy : marzec 2007 r., sierpień 2007 r. oraz od stycznia 2008 r. do lutego 2008 r. i od kwietnia 2008 r. do kwietnia 2010 r. za siebie, a za pracowników za okresy : sierpień 2008 r. i od października 2008 r. do października 2009 r., z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy od kwietnia 2006 r. do lipca 2008 r. i od września 2008 r. do kwietnia 2010 r. za siebie, a za pracowników za okresy : lipiec 2006 r., wrzesień 2006 r., styczeń 2007 r., marzec 2007 r. i od października 2008 r. do października 2009 r.

#### **Dowód:**

- wydruk stanu zaległości płatnika z dnia 26.09.2013 r. – k. 8 i 9
- odpis zaświadczenia o dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej z dnia 30.12.2004 r. – k.10
- deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA – k. 11-25v
- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 29.10.2013 r. – k. 77-77v

- odpis pisma P. M. (1) z dnia 02.12.2013 r. – k. 94
- wydruk stanu zaległości płatnika na dzień 11.12.2013 r. – k. 102-103v
- odpisy tytułów wykonawczych – koperta - k. 112
- odpisy tytułów wykonawczych i potwierdzeń odbioru – k. 291-294
- wydruk stanu zaległości płatnika na dzień 30.01.2014 r. – k. 134-138
- wydruk stanu zaległości płatnika na dzień 21.10.2014 r. – k. 227-229

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w B. wielokrotnie informował P. M. (1) o powstałych zaległościach w opłatach należnych składek od października 2008 r. i wzywał do ich uregulowania. W szczególności ZUS Inspektorat w B. w pismach z dnia 11 grudnia 2008 r., 21 stycznia 2009 r. i 19 lutego 2009 r. poinformował P. M. (1) o braku wpłat składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiące : październik, listopad i grudzień 2009 r. w kwocie łącznej 18.092,13 zł. W dniu 25 lutego 2009 r. wystosowano upomnienie do P. M. (1) w zakresie nieopłacenia składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz FP i FGŚP za miesiące od października 2008 r. do stycznia 2009 r. na łączną kwotę 24.455,80 zł. bez kosztów upomnień. P. M. (1) odebrał powyższe upomnienie w dniu 26 lutego 2009 r.

Następnie w pismach z dnia 23 marca 2009 r. i 31 marca 2009 r. ZUS Inspektorat w B. poinformował P. M. (1) o stwierdzonym braku wpłat składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiąc styczeń 2009 r. w łącznej kwocie 6.363,67 zł. i wezwał go do uregulowania tych składek pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Pisma te doręczono P. M. (1) w dniu 17 kwietnia 2009 r.

Z kolei w dniu 27 kwietnia 2009 r. ZUS Inspektorat w B. wystosował pismo do P. M. (1) informujące go, iż zalega z opłatą składek na w/w ubezpieczenia i fundusze za miesiąc luty 2009 r. w łącznej kwocie 5.653,39 zł.

W dniach: 30 kwietnia 2009 r. i 21 września 2009 r. wysłano do P. M. (1) tytuły wykonawcze obejmujące jego zadłużenie z tytułu nieopłacania składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz informację o zajęciu i dłużnik odebrał pismo datowane na dzień 30 kwietnia 2009 r. w dniu 09 września 2009 r., a drugiego pisma nie odebrał, w związku z czym było ono awizowane. Pomimo tych wezwań P. M. (1) w dalszym ciągu nie regulował powstałych zaległości, zaś prowadzone przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. postępowanie egzekucyjne na wniosek ZUS Inspektorat w B. okazało się nieskuteczne, o czym organ ten poinformował stronę powodową pismem z dnia 07 czerwca 2013 r., dołączając do tego pisma odpis protokołu o stanie majątkowym P. M. (1).

**Dowód:**

- odpisy pism ZUS Inspektorat w B. z dnia 11.12.2008 r., 21.01.2009 r., 19.02.2009 r. – k. 26-28
- odpisy upomnień nr (...), (...), (...) z dnia 25.02.2009 r. i zwrotnego potwierdzenia odbioru – k. 29-35
- odpisy pism ZUS Inspektorat w B. z dnia 23.03.2009 r., 31.03.2009 r. i zwrotnego potwierdzenia odbioru – k.36-39
- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 27.04.2009 r. – k. 40
- odpis pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z dnia 07.06.2013 r. wraz z odpisem

protokołu o stanie majątkowym zobowiązanego – k. 41 - 42v

- odpisy dowodów doręczenia z dnia 30.04.2009 r. i 21.09.2009 r. – k. 173-175v

W dniu 28 kwietnia 2009 r. P. M. (1) na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego przed emerytowanym notariuszem S. Z. zastępcą notariusza M. K. z Kancelarii Notarialnej w B. podarował swojej siostrze A. D. (1) nieruchomości położoną w miejscowości N., dla której Sąd Rejonowy w Bochni Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) składającą się z niezabudowanych działek o nr (...) o łącznej powierzchni 3,00 ha. Nieruchomość ta składała się z działek położonych po obu stronach drogi i miała charakter rolny, z tym że aktualnie część z tych działek została przekształcona na działki o charakterze budowlanym, które nadal nie są zabudowane.

P. M. (1) otrzymał tę nieruchomość od swego ojca M. M. w 2002 r. jako darowiznę i przed darowaniem pozwanej przedmiotowych działek, P. M. (1) nie uprawiał tej nieruchomości i nie wydzierżawiał jej - stała ona odłogiem. Pozwana – A. D. (1) od 2010 r. lub 2011 r. wydzierżawia jedną część tej nieruchomości leżącą po jednej stronie drogi, natomiast druga część tej nieruchomości nie jest użytkowana, gdyż znajduje się tam staw.

#### **Dowód:**

- odpis wypisu aktu notarialnego z dnia 28.04.2009 r. – Rep.(...)-k. 88-89v

- częściowo zeznania pozwanej A. D. (1) – k. 301v-304 i nagranie

Strona powodowa wystąpiła z wnioskiem do Sądu Rejonowego w Bochni o dokonanie wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej na przedmiotowej nieruchomości objętej KW o nr (...). Postanowieniem z dnia 03 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Bochni oddalił wniosek strony powodowej w tym zakresie z uwagi na fakt, iż P. M. (1) nie figurował już w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości, gdyż darował ją umową z dnia 28 kwietnia 2009 r. pozwanej. Wówczas strona powodowa dowiedziała się o zawarciu przez dłużnika z pozwaną przedmiotowej umowy darowizny.

#### **Dowód:**

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Bochni z dnia 03.12.2009 r. – k. 43

Wobec powyższego pismami z dnia 22 lutego 2010 r., 06 kwietnia 2010 r., 14 sierpnia 2013 r., strona powodowa poinformowała pozwaną i P. M. (1) o zamiarze wystąpienia z pozwem o uznanie umowy darowizny zawartej w dniu 28 kwietnia 2009 r. za bezskuteczną w razie nie podjęcia działań, zmierzających do uregulowania zaległości wynikających z tytułu nieopłaconych składek w formie dobrowolnych wpłat, czy w formie układu ratalnego. W dniu 14 sierpnia 2013 r. strona powodowa wysłał P. M. (1) ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty zaległych składek.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2013 r. pozwana poinformowała stronę powodową, że nie miała świadomości ani wiedzy, że P. M. (1) działał z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz że nie posiadała wiedzy o tym, iż P. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą, wskazując jednocześnie, że nieruchomość, którą darował jej P. M. (1) nie wchodziła w skład majątku jego przedsiębiorstwa. Z kolei P. M. (1) pismem z dnia 09 kwietnia 2010 r. poinformował stronę powodową, że decyzja zobowiązująca go do zapłaty składek z ubezpieczenia społecznego została wydana dopiero w dniu 09 września 2009 r., a nadto zobowiązanie to powstało z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, zaś nieruchomość, którą darował pozwanej nie wchodziła w skład majątku jego przedsiębiorstwa.

#### **Dowód:**

- odpisy pisma ZUS z dnia 06.04.2010 r. i potwierdzenia odbioru – k.44 i 45

- odpisy pisma ZUS z dnia 14.08.2013 r. i potwierdzenia odbioru – k. 46 i 47

- odpisy pisma pozwanej z dnia 21.08.2013 r. i pełnomocnictwa – k.48 i 49, 78

- odpisy pism P. M. (1) z dnia 09.04.2010 r. i pełnomocnictwa – k. 50 i 57-58, 79

- odpisy pisma ZUS z dnia 22.02.2010 r. i potwierdzenia odbioru – k. 51 i 52

- odpis pisma ZUS z dnia 14.08.2013 r. – k. 53-53v

- odpis ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 14.08.2013 r. i potwierdzenia odbioru – k. 54-56

W chwili dokonania darowizny P. M. (1) w dalszym ciągu prowadził działalność gospodarczą, lecz w tym czasie miał już problemy finansowe związane z przedmiotową działalnością. Wynikało to z tego, że w 2007 r. P. M. (1) wiedząc, iż ma zlecenia i firma idzie w dobrym kierunku, wziął w leasing maszyny tj. 2 koparki, naczepę, maszyny do robienia wylewek, zatrudnił też 12 pracowników, co łączyło się z koniecznością pokrywania kosztów, a w 2008 zaczął mieć kłopoty finansowe, gdyż stracił zlecenie, które otrzymał na roboty, mające się rozpocząć w styczniu 2009 r. o wartości ok. 700.000 zł. W listopadzie 2008 r. okazało się bowiem, że firma (...), której P. M. (1) był podwykonawcą – z uwagi na kryzys – wycofała się z tego kontraktu i zdecydowała się sama we własnym zakresie wykonać wszystkie te prace, rezygnując z podwykonawstwa P. M. (1). Dłużnik starał się pozyskać innych kontrahentów, lecz umowy które zawierał nie były wystarczające na pokrycie jego narastających zadłużeń.

W związku z powyższym P. M. (1) w dniu 14 grudnia 2009 r. wystąpił do Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział Gospodarczy o ogłoszenie upadłości, wskazując iż jego zadłużenie na dzień złożenia wniosku wynosiło ok. 622.614,32 zł., a majątek firmy wynosił 125.132,12 zł. i był niewystarczający na pokrycie zobowiązań firmy. Z dołączonego do tego wniosku wykazu tytułów egzekucyjnych i tytułów wykonawczych wynikało, iż już w dniu 13 października 2008 r. był wydany przez Sąd Rejonowy w Olsztynie nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi opiewający na kwotę 21.154,80 zł. należności głównej i kwotę 2.682 zł. z tytułu kosztów procesu, a w dniu 28 maja 2009 r. wydany był przeciwko dłużnikowi nakaz zapłaty przez Sąd Rejonowy w Tarnowie na kwotę 16.356,97 zł. należności głównej i kwotę 2.622 zł. z tytułu kosztów procesu. Nadto dłużnik wykazał, iż w stosunku do niego są wystawione tytuły wykonawcze przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z lipca 2009 r. na łączną kwotę 12.767 zł. z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za miesiące czerwiec 2008 r. – lipiec 2008 r. i miesiące październik 2008 r. – grudzień 2008 r. oraz z tytułu podatku od towarów i usług za miesiąc maj 2009 r., jak również z tytułu mandatu karnego kredytowanego. Dłużnik w wykazie tym podał również, iż na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Bochni o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez (...) Bank S.A. w W. z dnia 19 października 2009 r. ciążył na nim obowiązek uiszczenia kwoty 86.199,66 zł.

Postanowieniem z dnia 05 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt V GU 30/09 Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy oddalił wniosek dłużnika P. M. (1) o ogłoszenie upadłości ze względu na fakt, iż majątek dłużnika nie był wystarczający do pokrycia kosztów postępowania. Sąd ustalił bowiem, iż na dzień orzekania tj. 05 marca 2010 r. dłużnik P. M. (1) był właścicielem nieruchomości o pow. 1 ha położonej w G. o wartości ok. 2.000 – 3.000 zł., lecz nieruchomość ta była obciążona hipotekami przymusowymi na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego w łącznej kwocie 90.550,30 zł., a więc znacznie przekraczającej jej wartość. Nadto dłużnik był współwłaścicielem udziału w wysokości 1/16 części z tytułu spadkobrania po swojej matce w zabudowanej nieruchomości położonej w N. o wartości ok. 300.000 zł., która obciążona była hipoteką w kwocie 35.000 zł. i w stosunku do której komornik wpisał ostrzeżenie o wszczęciu egzekucji, a w której zamieszkiwali P. M. (1), P. M. (2), A. M. oraz I. M., na której rzecz ustanowiono prawo dożywocia. A zatem przeprowadzenie z tej nieruchomości egzekucji byłoby znacznie utrudnione, gdyż dłużnik miał w niej tylko udział w wysokości 1/16 części i sprzedaż tego udziału z uwagi na zamieszkiwanie w tej nieruchomości innych osób jest praktycznie niewykonalne. Dłużnik był też właścicielem nieruchomości o wartości szacunkowej 101.897 zł., z których część o łącznej wartości 57.516,58 zł. obciążona była zastawem rejestrowym i ceny uzyskane ze sprzedaży tych nieruchomości zapewne nie odpowiadałyby cenom podanym przez dłużnika. Poza tym sąd ustalił, iż dłużnik nie dysponował wówczas żadnymi wolnymi środkami pieniężnymi.

**Dowód:**

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział V Gospodarczy z dnia 5 marca

2010 r. z uzasadnieniem - sygn. akt V GU 30/09 – k. 80-83v, 252-259

- akta Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział V Gospodarczy – sygn. akt V GU 30/09, a w

szczegółności zalegające w nich : wniosek o ogłoszenie upadłości z załącznikami, protokół

rozprawy z dnia 12.02.2010 r., pismo P. M. (1) z dnia 18.02.2010 r. z załącznikami,

postanowienie z dnia 05.03.2010 r. z uzasadnieniem – k. 2-3, 5-9, 12-20, 34-35, 36-42v,

44-47v tych akt

Wobec dłużnika – P. M. (1) prowadzonych było kilka postępowań egzekucyjnych ( KM 1362/10, KM 1789/10, KM 909/11, KM 1360/11, KM 1272/12, KM 2041/12), które jednak okazały się bezskuteczne, gdyż majątek dłużnika nie był wystarczający na pokrycie wszystkich należności. W toku postępowania prowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z wniosku strony powodowej został zabezpieczony i sprzedany majątek ruchomy dłużnika, jednak należności uzyskane z tego tytułu wystarczyły na pokrycie kosztów postępowania egzekucyjnego oraz zaległości podatkowych dłużnika zabezpieczonych zastawem skarbowym, nie pokrywając ich jednak w całości. Z kolei w postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bochni dokonano sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości należącej do dłużnika objętej KW nr (...) i środki z tego tytułu przeznaczono na pokrycie części należności wierzycieli, na wniosek których te egzekucje były prowadzone, lecz środki te pozwoliły tylko na częściowe zaspokojenie tych należności.

#### **Dowód:**

- odpis pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z dnia 09.04.2010 r. – k. 104-104v

- odpis pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bochni z dnia 03.04.2013 r. – k. 107

- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 18.01.2013 r. – k. 108

- odpis pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bochni z dnia 09.12.2013 r. – k. 109

- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 06.12.2013 r. – k. 110

- pismo Sądu Rejonowego Wydział I Cywilny w Bochni z dnia 05.01.2015 r. – k. 268

W toku przedmiotowego postępowania tj. w dniu 04 grudnia 2013 r. P. M. (1) wystąpił do ZUS Oddział w T. Inspektorat w B. z wnioskiem o umorzenie części zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na podstawie przepisów ustawy z dnia 09 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność tj. na podstawie tzw. ustawy abolicyjnej.

Decyzją z dnia 31 stycznia 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Inspektorat w B. stwierdził, iż umorzeniu będą podlegały składki na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 2006 r. do lipca 2008 r. oraz od września 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 22.471,84 zł., z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres : marzec 2007 r., sierpień 2007 r., od stycznia 2008 r. do lutego 2008 r., od kwietnia 2008 r. do lipca 2008 r., od września 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 1.933,16 zł. oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres : od kwietnia 2006 r. do lipca 2008 r. oraz od września 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 2.073,17 zł., zaznaczając jednocześnie, że warunkiem umorzenia tych należności jest spłata należności, które nie podlegają



umorzeniu oraz zapłata kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się tej decyzji.

Wymieniona decyzja została zaskarżona przez P. M. (1) do Sądu Okręgowego w Tarnowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. do sygn. akt IV U 380/14 oddalił odwołanie dłużnika. A zatem decyzja ta od tego dnia jest prawomocna. Do chwili obecnej dłużnik nie uregulował w żaden sposób należności wobec strony powodowej.

**Dowód:**

- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 29.10.2013 r. – k. 77-77v

- odpis pisma P. M. (1) z dnia 02.12.2013 r. – k. 94

- pismo ZUS Oddział w T. Inspektorat w B. z dnia 31.01.2014 r. – k. 139-141,

150-154, 179-180

- decyzja ZUS Oddział w T. Inspektorat w B. nr (...) z dnia 31.01.2014 r.– k. 142-145, 155-158, 176-178v

- decyzja ZUS Oddział w T. Inspektorat w B. z dnia 31.01.2014 r. Nr (...) – k. 146-147 i 159-162

- odpis odwołania P. M. (1) z dnia 03.03.2014 r. – k. 165-166

- odpis wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 września 2014 r. z uzasadnieniem - sygn. akt IV U 380/14 – k. 260-263v

P. M. (1) od pewnego czasu przebywa za granicą tj. w Niemczech i Szwajcarii, gdzie pracuje jako budowlaniec. Pozwanej nie są znane dochody dłużnika oraz jego majątek ruchomy, jak również fakt, czy posiada jakieś oszczędności. P. M. (1) jest kawalerem.

P. M. (1) z tytułu nabycia spadku po swojej matce J. M. jest współwłaścicielem w 3/32 części nieruchomości położonej w N. składającej się z działek o nr (...) o łącznej pow. 1.29 ha obj. KW Nr (...), z tym że w księdze wieczystej nie jest on ujawniony jako współwłaściciel tej nieruchomości, gdyż nadal figurują tam jako współwłaściciele jego rodzice tj. ojciec - M. M. i zmarła matka – J. M. na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej ( skoro jednak P. M. (1) nabył spadek po matce w 3/16 częściach, gdyż dziedziczył spadek jego ojciec w 1/4 części oraz P. M. (1) z trojgiem rodzeństwa po 3/16 części, to jego udział w tej nieruchomości – przy uwzględnieniu, iż przedmiotowa nieruchomość stanowiła wspólność ustawową małżeńską jego rodziców i do dzisiaj nie dokonano działu spadku – wynosi 3/32 części ). Nieruchomość ta zabudowana jest budynkiem mieszkalnym piętrowym składającym się z sześciu lub siedmiu pokoi, wybudowanym ok. 30 lat temu oraz trzema garażami. W księdze wieczystej dotyczącej tej nieruchomości wpisana jest dożywotnia służebność osobista polegająca na prawie korzystania z połowy budynku mieszkalnego i połowy budynków gospodarczych oraz na prawie dożywotniego użytkowania części działki nr (...) o pow. 0,30 ha na rzecz dziadków dłużnika i pozwanej tj. I. i W. małżonków M.. Aktualnie w budynku tym zamieszkuje babcia pozwanej i dłużnika - I. M. oraz brat pozwanej i dłużnika ze swoją żoną. Nieruchomość ta obciążona jest hipoteką kaucyjną na kwotę 35.000 zł. na rzecz (...) Oddział Wojewódzki w K..

P. M. (1) jest też współwłaścicielem udziału w 3/32 części z tytułu spadkobrania po swojej matce – J. M. w nieruchomości składającej się z działki nr (...) o pow.0,18 ha położonej w N. objętej KW Nr (...). Nieruchomość ta obciążona jest hipoteką umowną na kwotę 32.000 zł. z tytułu umowy pożyczki zawartej pomiędzy M. M. a P. C. na zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 07 sierpnia 2014 r.

P. M. (1) był też właścicielem nieruchomości składającej się z działek nr (...) o łącznej pow. 0,83 ha podłożonej w G. obj. KW Nr (...)/, lecz nieruchomość ta została sprzedana w drodze licytacji komorniczej z dnia 07 sierpnia 2012 r. i prawomocnym postanowieniem z dnia 09 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Bochni przysądził własność tej

nieruchomości na rzecz R. L., który jednak do chwili obecnej nie uwidocznił swego prawa własności tej nieruchomości w księdze wieczystej, która jest dla niej prowadzona.

Dłużnik – P. M. (1) nie posiada żadnego innego majątku nieruchomego, a pozwana – A. D. (1) nie wskazała innego majątku dłużnika, z którego strona powodowa mogłaby zaspokoić swoje wierzytelności.

**Dowód:**

- odpis pisma (...) z dnia 17.10.2009 r. – k. 105
- odpis pisma (...) Banku (...) z dnia 14.05.2009 r. – k. 106
- odpis pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bochni z dnia 09.12.2013 r. – k. 109
- odpis pisma ZUS Inspektorat w B. z dnia 06.12.2013 r. – k. 110
- odpisy KW Nr (...) i (...) – k. 115
- pismo Sądu Rejonowego Wydział I Cywilny w Bochni z dnia 05.01.2015 r. – k. 268
- częściowo zeznania pozwanej A. D. (1) – k. 301v-304 i nagranie

Pozwana – A. D. (1) w kwietniu 2004 r. wyszła za mąż, lecz jeszcze przed zawarciem małżeństwa tj. w 2001 r. lub 2002 r. po ukończeniu szkoły zamieszkała u męża w W. w mieszkaniu jego matki o pow. 38 m kw. Od tego czasu pozwana nie zamieszkiwała w domu rodzinnym w N. i jedynie co jakiś czas odwiedzała rodzeństwo i babcię. Pozwana wiedziała, iż P. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą tj. firmę budowlaną, lecz nie wiedziała jaki jest rozmiar działalności tej firmy. Słyszała, że pozwany miał jakieś kłopoty finansowe w prowadzeniu firmy, lecz nie знаła szczegółów tych problemów i ich rozmiarów. W chwili darowania jej tej nieruchomości, pozwana nie pracowała i zajmowała się wychowywaniem jednego dziecka, a rok po dokonaniu tej darowizny urodziła drugie dziecko. Pozwana nie zamierzała budować się na podarowanej jej nieruchomości, gdyż myślała o zamieszkaniu w domu rodzinnym, którego jest współwłaścicielką z tytułu spadku po matce. Pozwana w chwili śmierci matki miała 14 lat i pomagała w pracach domowych. Jej bracia mieli wówczas odpowiednio 18 lat, 16 lat i 7 lat.

Obecnie pozwana skończyła staż, który odbywała w przedszkolu i zarabiała ok. 1.500 zł. netto miesięcznie i jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Jej mąż pracuje i zarabia ok. 2.000 – 2.500 zł. miesięcznie. Pozwana ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 11 lat i 5 lat.

**Dowód:**

- częściowo zeznania pozwanej A. D. (1) – k. 301v-304 i nagranie

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych przede wszystkim na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach spraw związkowych Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział V Gospodarczy - sygn. akt V GU 30/09. Żadna ze stron postępowania dokumentów tych nie kwestionowała, nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności, które należałoby z urzędu brać pod uwagę i rozpatrywać jako podważające moc dowodową dokumentów, o której stanowią przepisy art. 244 i 245 k.p.c. A zatem dokumenty te w pełni zasługują na walor wiarygodności i autentyczności.

Pomocniczo w postępowaniu wykorzystano zeznania pozwanej A. D. (1), która opisała okoliczności dokonania zaskarżonej czynności oraz sytuację majątkową i rodzinną jej i dłużnika P. M. (1). Zeznania pozwanej w części dotyczącej aktualnej sytuacji rodzinnej i majątkowej jej i dłużnika zasługują na danie im wiary, gdyż nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które miałyby podważać wiarygodność tych zeznań. Pozwana obiektywnie podała, iż nie ma wiadomości na temat aktualnego majątku dłużnika, gdyż od kiedy wyjechał za granicę nie ma z nim bliskiego kontaktu, jak również wskazała, iż nie wie jakie dochody osiąga dłużnik z pracy za granicą, ale jednocześnie

wskazała, iż z tego co wie, to P. M. (1) miał jakieś problemy w tej pracy. A zatem w tym zakresie zeznania pozwanej jawią się jako obiektywne, gdyż nie starała się ona wykazać – wbrew temu co jej było wiadome – że dłużnik P. M. (1) ma obecnie dobrą kondycję finansową i że stać go na spłacenie zaległości względem strony powodowej. Nie oceniał natomiast sąd prawdziwości depozycji pozwanej co do jej świadomości w zakresie skutków dokonanej pomiędzy nią i dłużnikiem zaskarżonej czynności tj. co do jej świadomości, że dłużnik miał problemy finansowe w prowadzonej działalności gospodarczej oraz jej wiedzy, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Te okoliczności bowiem nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, o czym będzie mowa poniżej w rozważaniach prawnych. Natomiast jako mało przekonujące jawią się zeznania pozwanej w części dotyczącej okoliczności i motywów dokonania zaskarżonej umowy darowizny. Przede wszystkim pozwana nie zaferowała żadnych dowodów na potwierdzenie tych okoliczności i z przedłożonych przez nią dokumentów nie wynika, aby motywem dokonania darowizny przedmiotowej nieruchomości na jej rzecz w dniu 28 kwietnia 2009 r. były kwestie rozliczeń majątkowych między rodzeństwem z tytułu dziedziczenia po matce i kwestie wiana małżeńskiego pozwanej. Te twierdzenia pozwanej jawią się jedynie jako nieudolna próba usprawiedliwienia działania dłużnika, polegającego na wyzbyciu się w tym czasie w zasadzie jedyne wartościowego przynależnego mu składnika majątkowego oraz jako próba wykazania, iż motywem działania dłużnika nie było pokrzywdzenie wierzycieli. Bliższe uzasadnienie tej oceny zostanie przedstawione w dalszej części uzasadnienia w rozważaniach prawnych dotyczących przesłanki działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka – P. M. (1), gdyż świadek nie stawiał się dwukrotnie na wezwanie sądu, pomimo iż pełnomocnik pozwanej zapewniał, że świadek, przebywający aktualnie za granicą, stawi się na przesłuchanie w tutejszym Sądzie. Nadto okoliczności, na które świadek zgodnie z wnioskiem pozwanej miałby być przesłuchiwany, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i zmierzały jedynie do jej przedłużenia. Pozwana wnosiła bowiem o przesłuchanie świadka na okoliczność dokonanej darowizny tj. zobowiązań rodzinnych (k. 200-200v), a więc że darowana nieruchomość pochodziła z majątku osobistego ojca pozwanej i dłużnika, a pozwany darował jej tę nieruchomość jako wiano małżeńskie i że darowana nieruchomość nie wchodziła w skład majątku masy upadłości firmy dłużnika, jak również na okoliczność umorzenia części należności dłużnika i ich spłaty (k. 250-251 i 285v i adnotacja – 00:49:24). Część tych okoliczności była niesporna, gdyż wynikała z wpisów w księdze wieczystej (a to że darowana nieruchomość w przeszłości była własnością ojca pozwanej i dłużnika i została darowana dłużnikowi w 2002 r.) i nie wymagała w związku z tym dowodzenia w inny sposób, a część z nich nie miała żadnego znaczenia z punktu przesłanek skargi pauliańskiej (a to, że darowana nieruchomość nie wchodziła w skład firmy dłużnika oraz że dłużnikowi nie doręczono tytułów wykonawczych), a zatem też nie zachodziła konieczność przeprowadzania w tym zakresie dowodu z przesłuchania tegoż świadka. Wobec powyższego zachodziły podstawy do pominięcia dowodu z zeznań świadka P. M. (1) w oparciu o przepis art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Nadto dowód z zeznań świadka P. M. (1) pozwana po raz pierwszy zgłosiła w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2014 r. na okoliczność, że dłużnikowi nie doręczono tytułów wykonawczych i w piśmie procesowym z dnia 03 lipca 2014 r. na pozostałe wskazywane przez nią okoliczności (k. 149, 190 i 200), a więc znacznie po upływie określonego stronom terminu do zgłaszania wszelkich wniosków dowodowych, co miało miejsce na rozprawie w dniu 05 grudnia 2013 r. (k. 96 – termin tygodniowy pod rygorem pominięcia dowodów później zgłoszonych), a pozwana nie wykazała, by zachodziły okoliczności z art. 217 § 2 k.p.c. do uwzględnienia tego spóźnionego wniosku, a zatem także i w oparciu o ten przepis zachodziła podstawa do pominięcia tegoż dowodu. Sąd na rozprawie w dniu 03 lutego 2015 r. nie oddalił tego wniosku dowodowego, gdyż i tak została wyznaczona kolejna rozprawa z uwagi na konieczność złożenia przez stronę powodową pisma procesowego precyzującego żądanie pozwu i z uwagi na konieczność przesłuchania pozwanej i strona powodowa nie sprzeciwiła się przesłuchaniu tego świadka na kolejnej rozprawie. Skoro jednak świadek na tę kolejną rozprawę się nie stawił, to przeprowadzenie tego dowodu zgłoszonego przez pozwaną znacznie po upływie określonego terminu do zgłaszania wniosków dowodowych, prowadziło do znacznej zwłoki w rozpoznaniu sprawy, tym bardziej że świadek przebywa za granicą i nie jest znany jego termin pobytu w Polsce. Z tych też względów sąd pominął ten dowód.

Sąd pominął także dowód z przesłuchania osoby wchodzącej w skład organu uprawnionego do reprezentowania strony powodowej, gdyż osoba wchodząca w skład tego organu nie stawiła się na rozprawę celem przesłuchania, a nadto strona powodowa zrezygnowała z przesłuchania takiej osoby, gdyż Dyrektor ZUS nie posiadał żadnych innych

informacji w tej sprawie poza wynikającymi z dokumentów dołączonych do akt sprawy ( k.286 i adnotacja – 00:53:55 ). Pominięcie dowodu z przesłuchania przedstawiciela strony powodowej nie zachwiało jednak równowagi stron w procesie, gdyż okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były znane przede wszystkim pozwanej. Natomiast informacje, którymi dysponowała strona powodowa, której przedstawiciela nie przesłuchano, wynikały z dokumentów i Dyrektor ZUS zapewne nie posiadał innych wiadomości istotnych dla sprawy.

### **Sąd rozważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż jak słusznie wskazała strona powodowa w uzasadnieniu pozwu, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, konstrukcja skargi pauliańskiej może mieć zastosowanie w stosunku do wiarygodności publicznoprawnych, w tym do wiarygodności ZUS z tytułu nieopłacania należnych składek ( por. wyrok SN z dn. 13.05.2005 r., I CK 677/04; a w szczególności uchwałę 7 sędziów SN z dn. 12.03.2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003/10/129 ). A zatem nie ma wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie strona powodowa miała podstawę prawną do wystąpienia z przedmiotowym powództwem. Nadto, skoro pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 01 października 2013 r., a zaskarżona czynność darowizny miała miejsce w dniu 28 kwietnia 2009 r., to zachowany został termin 5 lat do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną przewidziany w art. 534 k.c.

Zgodnie z art. 527 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała, lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jest domniemanie prawne wynikające z treści art. 528 k.c., zgodnie z którym jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową **bezpłatnie**, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, **choćby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.**

W niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżenia jest czynność prawna mająca postać darowizny, która jest czynnością bezpłatną (pозwana nie została w jej wyniku zobowiązana do ekwiwalentnego świadczenia na rzecz darczyńcy, co sama przyznała w czasie składania zeznań). Stąd do uwzględnienia powództwa konieczne jest wykazanie następujących przesłanek:

- P. M. (1) w chwili dokonywania czynności darowizny był dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,
- darowizna pociągnęła za sobą niewypłacalność dłużnika lub też pogłębiła już istniejącą niewypłacalność,
- dokonując darowizny dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż w świetle art. 528 k.c. świadomość pozwanej – A. D. (1) co do skutków zawartej z bratem – P. M. (1) umowy darowizny jest całkowicie irrelevantna dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W przypadku bowiem bezpłatnego uzyskania korzyści dobra, czy zła wiara osoby trzeciej – niezależnie od tego w jakim stosunku pozostaje z dłużnikiem osoba trzecia – jest prawnie obojętna ( por. M. Pyziak – Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Dom wydawniczy ABC, W-wa 1995 r., str. 152 ). Podnoszony więc przez pozwaną zarzut, iż nie wiedziała ona o tym, że P. M. (1) ma problemy w prowadzonej działalności gospodarczej oraz że nie wiedziała ona, iż działał on z pokrzywdzeniem wierzyciela, nie ma żadnego znaczenia prawnego dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Nie ma też żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy fakt, że nieruchomość objęta umową darowizny, której dotyczy niniejsze postępowanie nie wchodziła w skład przedsiębiorstwa dłużnika i stanowiła jego majątek rodzinny tj. darowiznę z majątku osobistego ojca. Wierzyciel bowiem – niezależnie od tego z jakiego tytułu pochodzi jego wierzytelność i jakich należności dotyczy, a więc czy mających powiązanie z prowadzoną przez dłużnika działalnością gospodarczą, czy też nie – może prowadzić egzekucję z całego majątku dłużnika, a nie tylko z tych składników, które służyły dłużnikowi do prowadzenia działalności gospodarczej. A zatem w sytuacji, gdyby dłużnik – P. M. (1) nie zbył własności tej nieruchomości, to strona powodowa mogłaby skierować egzekucję do tego składnika majątkowego dłużnika. Nie jest także słuszny zarzut, iż sąd gospodarczy, który oddalił wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości stwierdził, że nieruchomość tę należy wykluczyć ze składników majątku dłużnika, z których wierzyciele mogą się zaspokoić. Po pierwsze w tym czasie, gdy sąd orzekał w przedmiocie wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości, dłużnik – P. M. (1) nie był już właścicielem tej nieruchomości, gdyż jeszcze przed złożeniem tego wniosku darował ją pozwanej. Po wtóre sąd w uzasadnieniu tego postanowienia stwierdził, iż składniki mienia nieruchomości, których współwłaścicielem lub właścicielem był w tym czasie dłużnik nie są wystarczające do zaspokojenia wierzycieli z uwagi na to, że są obciążone hipotekami, a nadto dłużnik jest współwłaścicielem tylko w 1/16 części ( prawidłowy jego udział to 3/32 części ) jednej z tych nieruchomości, która zresztą jest zamieszkała przez innych członków rodziny dłużnika, co znacznie utrudniałoby przeprowadzenie skutecznej egzekucji. Te stwierdzenia nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy z punktu widzenia przesłanek orzekania o uznaniu czynności za bezskuteczną. Nie ma też znaczenia zarzut pozwanej, iż strona powodowa nie zgłosiła się do postępowania upadłościowego prowadzonego przeciwko dłużnikowi i nie zgłosiła w tym postępowaniu swoich wierzytelności. Bezspornym bowiem jest, iż nie było prowadzone postępowanie upadłościowe w stosunku do dłużnika, gdyż Sąd Rejonowy w Tarnowie prawomocnym postanowieniem z dnia 05 marca 2010 r. wydanym na posiedzeniu niejawnym oddalił wniosek P. M. (1) o ogłoszenie upadłości.

Przechodząc do analizy poszczególnych przesłanek skargi pauliańskiej zgłoszonej przez stronę powodową należy wskazać, iż zostały one w całości wykazane i powództwo w związku z tym zasługuje na uwzględnieniem.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do przesłanki **istnienia wierzytelności strony powodowej w stosunku do P. M. (1)**. Wierzytelność chroniona przez art. 527 i nst. k.c. musi istnieć i mieć charakter zaskarżalny, przy czym powinna ona istnieć **zarówno w momencie dokonywania czynności krzywdzącej, jak i w momencie wytoczenia powództwa. Dla skuteczności skargi pauliańskiej konieczne jest, aby chroniona wierzytelność powstała najpóźniej w chwili wniesienia skargi lub też istniała w chwili wyrokowania** (wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 marca 1995 r. ACa 73/95 ( Wokanda 1995/12 str. 50 z glosą A. Bączyka ). Kwestia, czy P. M. (1) w chwili zawierania zaskarżonej umowy darowizny był dłużnikiem strony powodowej nie może budzić wątpliwości. P. M. (1) – jak wynika z wpisów w ewidencji działalności gospodarczej – od 15 stycznia 2005 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, a jak wynika z jego zeznań złożonych w sprawie o sygn. V GU 30/09 – od 2006 r. prowadził tę działalność i zatrudniał pracowników. A zatem zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( t. jed. Dz. U. z 2015 r. Nr 121 ) – art. 16 i nst. tej ustawy P. M. (1) jako osoba prowadząca działalność gospodarczą miał obowiązek regulowania należności składkowych z tytułu ubezpieczenia społecznego, ubezpieczenia zdrowotnego oraz Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zarówno w stosunku do siebie, jak i zatrudnianych pracowników bez konieczności wzywania przez ZUS o regulowanie tych składek. A zatem, skoro P. M. (1) całkowicie zaniechał opłacania tych składek z powyższych tytułów od października 2008 r. do końca prowadzenia działalności gospodarczej tj. do kwietnia 2010 r. – co jest okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie, nie wspominając już o nieopłacaniu składek we wcześniejszym okresie, które jednak nie są przedmiotem niniejszego powództwa, choć był do tego obowiązany – to nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób stał się dłużnikiem ZUS. Co więcej z dokumentów dołączonych do akt sprawy przez stronę powodową, a niekwestionowanych przez pozwaną, wynika że – jeżeli chodzi o składki za miesiące od października 2008 r. do stycznia 2009 r. na łączną kwotę 24.455,80 zł. bez kosztów upomnień, to strona powodowa – jeszcze przed zawarciem przez dłużnika z pozwaną umowy darowizny w dniu 28 kwietnia 2009 r., doręczyła dłużnikowi – P. M. (1) wykaz zaległości w opłacaniu tych składek i wezwała go do ich uregulowania i dłużnik pisma w tym zakresie otrzymał od strony powodowej w dniu 26 lutego 2009 r. ( samodzielnie wówczas potwierdził odbiór tych pism )

oraz w dniu 17 kwietnia 2009 r. ( wówczas odbiór pisma potwierdził pełnomocnik powoda na podany przez niego adres ). A zatem dłużnik w dniu dokonania zaskarżonej czynności tj. 28 kwietnia 2009 r. posiadał już zaległości z tytułu niezapłaconych w terminie składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2008 r. do kwietnia 2009 r. i miał tego świadomość. Z kolei fakt, że kwoty z tytułu nieopłacania należnych na rzecz ZUS składek za okres od maja 2009 r. do kwietnia 2010 r. powstały po dacie zawarcia zaskarżonej czynności prawnej, nie pozwala na wysnucie twierdzenia, że P. M. (1) nie był dłużnikiem strony powodowej. Nie ma bowiem wątpliwości, że zobowiązanie do zapłaty tych składek wynikało z prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika, która – jak już podnoszono – została rozpoczęta już w 2005 r. i nakładała na dłużnika obowiązek na bieżąco regulowania należnych składek na rzecz ZUS. A zatem wierzytelność czyli prawo podmiotowe strony powodowej względem dłużnika P. M. (1) powstała z chwilą rozpoczęcia przez dłużnika działalności gospodarczej, gdyż od tego czasu do momentu zakończenia prowadzenia tej działalności dłużnik był obowiązany do uiszczania składek na ubezpieczenie zdrowotne, ubezpieczenie społeczne oraz na FP i FGŚP, a jedynie nie była wymagalna za okresy po zawarciu zaskarżonej umowy darowizny. To jednak nie zmienia faktu, iż wierzytelność istniała od momentu podjęcia działalności gospodarczej a jedynie świadczenie miało charakter ciągły i okresowy. Nie można zatem zgodzić się z twierdzeniem pozwanej, iż z uwagi na to, że skoro decyzja ZUS określająca zadłużenie P. M. (1) została wydana w dniu 09 września 2009 r., a więc po zawarciu przedmiotowej umowy darowizny, to zobowiązanie do zapłaty składek powstało dopiero w tym dniu, a więc po dokonaniu zaskarżonej czynności prawnej pomiędzy dłużnikiem, a pozwaną i w tym czasie P. M. (1) nie wiedział o swych zobowiązaniach względem ZUS. P. M. (1) prowadząc bowiem działalność gospodarczą miał świadomość, iż powinien odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, ponieważ obowiązek taki wynika wprost z przepisów prawa, zaś wysokość tych składek ustalana jest na podstawie deklaracji złożonych przez dłużnika. Wbrew twierdzeniom pozwanej obowiązek zapłaty składek z wymienionych powyżej tytułów nie powstaje w dacie wydania decyzji określającej zobowiązanie, lecz z mocy samej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w terminie przewidzianym w art. 47 teje ustawy.

Wierzytelność chroniona przez art. 527 i nst. k.c. musi istnieć i mieć charakter zaskarżalny, przy czym – jak już podnoszono – powinna ona istnieć zarówno w momencie dokonywania czynności krzywdzącej, jak i w momencie wytoczenia powództwa. Realizowanie akcji pauliańskiej nie jest jednak uzależnione **nawet od ostatecznego sprecyzowania wysokości roszczeń, a warunku zaskarżenia nie stanowi wymagalność wierzytelności**. Z powództwem więc mogą występować wierzyciele, których termin płatności jeszcze nie nadszedł (por. M. Pyziak-Szafnicka - Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Warszawa 1995, s.27, 42-43 i powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego ). Dla skuteczności skargi pauliańskiej konieczne jest, aby **chroniona wierzytelność powstała najpóźniej w chwili wniesienia skargi lub też istniała w chwili wyrokowania** (wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 marca 1995 r. ACr 73/95 (Wokanda 1995/12 str. 50 z glosą A. Bączyka). Wierzyciel nie musi też legitymować się wyrokiem sądowym wydanym przeciwko dłużnikowi. Uzyskanie tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi umożliwi wierzycielowi skierowanie egzekucji do przedmiotu, który został na trwale wyłączony z majątku dłużnika lub do niego nie wszedł (por. wyroki SN z dnia 13 lutego 1970 r. III CRN 546/69 OSPiKA 1971/4 poz. 82, i z dnia 8 stycznia 1949 r. Kr. C. 610/48 Przegląd Notarialny 1949/3-4 str. 319, por. też M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela – op. cit. ). Z potrzebą ochrony wierzyciela można się spotkać w sytuacji, gdy dłużnik pozbywa się mienia w toku postępowania karnoskarbowego lub podatkowego, zanim zapadło ostateczne rozstrzygnięcie co do wysokości zobowiązania lub po wyrządzeniu szkody, do której naprawienia jest zobowiązany z mocy ustawy. **Wystarczy więc by wierzytelność była pewna co do zasady, a określenie jej wysokości nie jest konieczne** ( por. M. Pyziak-Szafnicka - Ochrona wierzyciela... - op. cit. str. 43 ). Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w przedmiotowej sprawie, gdzie wierzytelności, których ochronie ma służyć przedmiotowy wyrok, w chwili dokonywania czynności przez dłużnika były pewne co do zasady, bo wynikały z faktu prowadzenia przez dłużnika działalności gospodarczej i co za tym idzie obowiązku odprowadzania należnych składek do ZUS, choć nie wszystkie składki były jeszcze w tym czasie wymagalne. Dlatego też akceptacja poglądu prezentowanego przez pozwaną w tym zakresie, prowadziłaby do pozbawienia ochrony większości wierzycieli, którzy zmuszeni byłiby biernie oczekiwać na termin wymagalności swych wierzytelności, obserwując jak dłużnik wyzbywa się majątku. Z pewnością nie takie jest ratio omawianej instytucji, a co za tym idzie pierwsza przesłanka umożliwiająca wierzycielowi

wystąpienie z akcją pauliańską została w niniejszej sprawie spełniona. Wobec powyższego podnoszone przez pozwaną zarzuty, iż tytuły wykonawcze nie posiadają zaświadczeń, o których mowa w art. 785 zd. 1 k.p.c. oraz nie zawierają adnotacji o doręczeniu ich dłużnikowi, jak również, że wydano decyzje o umorzeniu części należności pod warunkiem spłaty należności nie umorzonej i termin zapłaty jeszcze nie nastąpił – w świetle powyższych rozważań co do istnienia wierzytelności – nie mają żadnego znaczenia prawnego. Na marginesie należy również podnieść, iż nawet, gdyby przyjąć że wierzytelności, których ochronie ma służyć wyrok wydany w tej sprawie miały charakter wierzytelności przyszłych, jeżeli chodzi o składki za okres od maja 2009 r. do kwietnia 2010 r., to i tak powództwo zasługiwałoby na uwzględnienie z uwagi na treść art. 530 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Nie można zgodzić się także z zarzutem formułowanym przez pozwaną, iż zaległości dłużnika wobec ZUS zostały częściowo umorzone, zaś pozostała ich część rozłożona na okres jednego roku, co w konsekwencji miałyby prowadzić do bezzasadności powództwa. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż umorzenie, na które powołuje się pozwana jest warunkowe i zależne od tego, czy w ciągu 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji o umorzeniu tj. do dnia 10 września 2015 r. ( decyzja ZUS z dnia 31 stycznia 2014 r., na którą powołuje się w tym zakresie pozwana stała się prawomocna dnia 10 września 2014 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie dłużnika od tej decyzji), dłużnik ureguluje pozostałe należności względem ZUS, które nie podlegały umorzeniu, a więc umorzenie na dzień dzisiejszy jeszcze nie nastąpiło i jest warunkowane tym, czy dłużnik ureguluje pozostałą część należności wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazać także należy, iż podlegające umorzeniu należności stanowią mniejszą część zaległości dłużnika, które musi spłacić, gdyż zgodnie z wyżej powołaną ustawą z dnia 09 listopada 2012 r., w oparciu o którą wydano decyzję z dnia 31 stycznia 2014 r. – (...)umorzeniu podlegają jedynie należności za okres od 01 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2009 r., a więc nie podlegają umorzeniu należności dłużnika za okres od marca 2009 r. do kwietnia 2010 r., jak również nie podlegają umorzeniu należności za pracowników, na co wyraźnie wskazał Sąd Okręgowy w Tarnowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 września 2014 r. ( k. 261-263v ).

Kolejną kwestią, którą należy rozważyć jest zagadnienie **niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela** stanowiące drugą z przesłanek skargi określonej przepisem art. 527 k.c. Pojęcie niewypłacalności nie zostało zdefiniowane w obowiązujących przepisach prawa. Pomimo braku definicji legalnej tego pojęcia możliwe jest ustalenie właściwego jego rozumienia, a tym samym właściwego zastosowania do analizowanych stanów faktycznych. Doktryna prawa cywilnego wskazuje, że niewypłacalność to niemożność spełnienia świadczenia przez dłużnika i - co istotne – w chwili żądania zaspokojenia. Niemożność ta wynika z braku środków finansowych na zaspokojenie wierzytelności. Oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Identycznie należy traktować sytuację, gdy w majątku dłużnika pozostają źródła dochodów, jednak o tak niewielkich rozmiarach, że egzekucja z tych źródeł mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela na przestrzeni wielu lat. Stwierdzając niewypłacalność nie powinno się uwzględniać prawdopodobnego posiadania przez dłużnika pieniędzy, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie zna jakiegos odrębnego, szczególnego sposobu prowadzenia egzekucji z gotówki. Pieniądze, ze względu na swoją nieuchwytność, łatwość ukrycia, są tak specyficzną ruchomością, że prowadzenie z nich egzekucji, wbrew woli dłużnika, jest zadaniem wręcz niewykonalnym ( por. M. Pyziak – Szafnicka – op. cit. str. 92-94, wyrok SN z dnia 24.01.2000 r., III CKN 554/98, Lex 52736, wyrok SA w Warszawie z dnia 19.11.1997 r., I ACa 737/97 – OSA 1998/4/36 ). Akcja pauliańska uzasadniona jest w sytuacji, gdy w wyniku działania dłużnika powstaje lub pogłębia się stan niewypłacalności. Na tym polega pokrzywdzenie wierzyciela, którego szanse na zaspokojenie własnej wierzytelności maleją na skutek działań dłużnika. Dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje i utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia ( por. wyrok SN z dnia 28.11.2001 r., IV CKN 525/00 – Lex 53110 ).

Trzeba w tym miejscu dokonać analizy zagadnienia, jaki moment jest decydujący dla oceny, czy w wyniku działań dłużnika nastąpiło pokrzywdzenie wierzyciela. Doktryna i orzecznictwo dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia nakazuje odróżnić czas powstania pokrzywdzenia od czasu, w którym zostaje spełniona przesłanka akcji pauliańskiej. Może

bowiem zdarzyć się, że w chwili dokonywania czynności prawnej stan majątkowy dłużnika jest na tyle dobry, że nie zachodzi jeszcze niebezpieczeństwo pozbawienia wierzyciela zaspokojenia. Z biegiem czasu sytuacja ta może ulec zmianie. Dlatego też o uwzględnieniu skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, **lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia. Niewypłacalność dłużnika badana jest nie w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej, a w chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską** (tak. M. Pyziak – Szafnicka, op. cit., s. 102, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 16 grudnia 1993 r., I ACr 550/93 – nie publikowanym, Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01 – Lex 121702).

Dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. I choć nie jest to związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., to jednak czynność prawna musi stanowić warunek nieodzowny stanu niewypłacalności.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że tzw. obiektywna przesłanka skargi pauliańskiej została spełniona. Przede wszystkim wskazać należy, że dłużnik P. M. (1) w chwili orzekania jest niewypłacalny. W jego majątku brak jest składników majątkowych, z których możliwe byłoby zaspokojenie tak znacznej wierzytelności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wprawdzie dłużnik jest współwłaścicielem nieruchomości o łącznej pow. 1.29 ha położonej w N., na której znajduje się dom mieszkalny oraz jest współwłaścicielem działki o pow. 0,18 ha także położonej w N., lecz podkreślenia wymaga fakt, iż jest on tylko jednym ze współwłaścicieli tych nieruchomości jako spadkobierca po zmarłej matce i jego udział w prawie własności tych nieruchomości wynosi tylko 3/32 części, gdyż w pozostałej części współwłaścicielami tych nieruchomości są jego ojciec w 20/32 częściach oraz trójka jego rodzeństwa, w tym pozwana w 3/32 częściach każdy z nich. Nadto – co istotne – obie te nieruchomości obciążone są hipotekami – pierwsza z nich hipoteką kaucyjną na kwotę 35.000 zł. na rzecz (...) Oddział Wojewódzki w K., a druga hipoteką umowną na kwotę 32.000 zł. z tytułu umowy pożyczki zawartej pomiędzy M. M. a P. C. na zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 07 sierpnia 2014 r. Co więcej w nieruchomości, na której posadowiony jest dom mieszkalny zamieszkuje brat dłużnika z żoną oraz babcia dłużnika, która ma tam zagwarantowaną służebność mieszkania. A zatem przeprowadzenie skutecznej egzekucji z tych nieruchomości celem wyegzekwowania wierzytelności strony powodowej jest praktycznie niewykonalne, na co zwrócił też uwagę Sąd Rejonowy Wydział Gospodarczy w Tarnowie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 05 marca 2010 r. o oddaleniu wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości z uwagi na brak majątku, który byłby wystarczający do pokrycia kosztów postępowania upadłościowego, nie wspominając już o pokryciu długów P. M. (1). A zatem w majątku dłużnika brak jest składników majątkowych, z których możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności ZUS. Co więcej, obecnie brak jest w ogóle jakichkolwiek informacji o składnikach majątkowych, które mogłyby zostać przeznaczone na zaspokojenie wierzytelności. Dłużnik pracuje za granicą i brak informacji jakie osiąga dochody, a z zeznań pozwanej wynika, iż dłużnik do tej pory miał problemy z pracą i osiąganiem dochodów. Wobec powyższego zaspokojenie wierzyciela z tego źródła jest praktycznie niemożliwe. Jak wynika też z zeznań pozwanej, dłużnik – P. M. (1) nie posiada już ruchomości, które wykazywał we wniosku o ogłoszenie upadłości, a nadto – jak zaznaczył to Sąd Rejonowy Wydział Gospodarczy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 05 marca 2010 r. – ruchomości, które dłużnik wówczas posiadał także były niewystarczające na pokrycie nawet kosztów postępowania upadłościowego z uwagi na fakt, iż część z nich była obciążona zastawem rejestrowym. Nadto - jak wynika z informacji znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy - część tych ruchomości została zbyta w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. i przeznaczona na pokrycie kosztów postępowania egzekucyjnego oraz w części na pokrycie należności zabezpieczonych zastawem rejestrowym, a część ruchomości została zajęta przez komornika sądowego. A więc także zaspokojenie wierzyciela z tych ruchomości nie jest możliwe.

Wskazać też należy, iż przeciwko P. M. (1) prowadzonych było szereg postępowań egzekucyjnych, które zostały wykazane w części uzasadnienia dotyczącej ustaleń faktycznych, jednakże okazały się one bezskuteczne. Stan niewypłacalności dłużnika nie może więc budzić wątpliwości, i to zarówno w dacie dokonywania zaskarżonej czynności, jak i w chwili wyrokowania, która jak już podnoszono jest istotna z punktu widzenia przesłanek skargi



pauliańskiej. Sam fakt, iż dłużnik w złożonym w dniu 14 grudnia 2009 r., a więc zaledwie 8 miesięcy po dokonaniu zaskarżonej przez stronę powodową czynności umowy darowizny, wykazał iż posiada zadłużenie na kwotę 622.614,32 zł. świadczy o tym, iż już w chwili dokonywania tej zaskarżonej czynności miał problemy finansowe i był niewypłacalny.

Pozytywnie również należy odpowiedzieć na pytanie, czy to zaskarżona czynność prawna spowodowała lub pogłębiła stan niewypłacalności. Dłużnik dokonał darowizny składnika majątkowego o znacznej wartości, zważywszy na to, iż obecnie część z darowanych przez niego pozwanej działek została przekwalifikowana na działki budowlane, a więc mające wyższą wartość niż działki rolne. Jego aktywa w wyniku darowizny zmniejszyły się o wartość darowanej nieruchomości. W wyniku tej czynności P. M. (1) nie otrzymał żadnego ekwiwalentu, który mógłby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela. Wyzbył się więc jedyne go składnika majątkowego o istotnej wartości w świetle wysokości ciążącego na nim zadłużenia, z którego możliwe byłoby przeprowadzenie egzekucji, gdyż – jak już wyżej podnoszono – pozostałe składniki majątkowe dłużnika w postaci udziału w nieruchomościach, których jest współwłaścicielem, nie dają faktycznej możliwości przeprowadzenia z nich skutecznej egzekucji. Dokonanie tej darowizny co najmniej pogłębiło więc stan niewypłacalności istniejący w chwili orzekania w niniejszej sprawie. Gdyby bowiem dłużnik zaskarżonej czynności nie dokonał, wierzyciel mógłby skierować egzekucję do tej nieruchomości, a tym samym jego szanse zaspokojenia wierzytelności - przynajmniej w części - znacząco by wzrosły.

Odnosząc się z kolei do kwestii przesłanki skargi pauliańskiej **w postaci świadomości pokrzywdzenia wierzycieli** należy wskazać, iż przepis art. 527 k.c. wymaga, aby dłużnik dokonujący zaskarżonej czynności miał świadomość, że czynność ta pociągnie za sobą pokrzywdzenie wierzyciela. Powód występujący z akcją pauliańską nie musi jednakże udowadniać złego zamiaru wierzyciela. Dłużnik musi mieć jedynie świadomość konsekwencji dokonywanej czynności. Co istotne nie jest konieczna świadomość dłużnika pokrzywdzenia konkretnego wierzyciela. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Udowodnienie świadomości pokrzywdzenia napotyka poważne trudności, gdyż świadomość jest kategorią psychologiczną, która wymyka się spod reguł postępowania dowodowego. Nie można w tym zakresie poprzestać na samym oświadczeniu dłużnika, który z reguły zainteresowany jest wynikiem postępowania. Brak metod wiarygodnie potwierdzających istnienie świadomości powoduje, że konieczne jest wnioskowanie na podstawie faktów towarzyszących zaskarżonej czynności. Świadomość dłużnika (co najmniej przewidywanie – ewentualność pokrzywdzenia) może być uznana za udowodnioną, gdy zostaną spełnione następujące okoliczności: dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz dłużnik znał skutek czynności, tj. usunięcie z jego majątku określonych składników, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela. Jeśli powyższe przesłanki są spełnione należy przyjąć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, chyba że pozwany udowodni, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskowanie na podstawie powołanych wyżej okoliczności byłoby błędne. Dowód może zmierzać bądź to do wykazania, że władze umysłowe dłużnika nie pozwalały na ocenę sytuacji i prawidłowe wnioskowanie, bądź też że ze względu na szczególne okoliczności sprawy wniosek o krzywdzącym charakterze dokonywanej czynności był nieuzasadniony (tak M. Pyziak – Szafnicka, op. cit., s. 109-117).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe prowadzi do konkluzji, iż P. M. (1) jako osoba prowadząca jednoosobowo działalność gospodarczą, był jak najbardziej zorientowany w swojej sytuacji finansowej. Wiedział dobrze o swoich zobowiązaniach i zdawał sobie sprawę z tego, czy będzie w stanie je spłacić. Działalność gospodarcza zawsze wiąże się z ryzykiem i w każdym czasie osoba prowadząca taką działalność powinna liczyć się z nagłym spadkiem dochodów, co miało miejsce w przypadku dłużnika od końca 2008 r. Okoliczność ta w zasadzie nie budzi żadnych wątpliwości, gdyż - jak wynika z akt sprawy Sądu Rejonowego Wydział V Gospodarczy w Tarnowie o ogłoszenie upadłości – sygn. akt. V GU 30/09 i złożonych w tej sprawie zeznań przez P. M. (1) - dłużnik wprost przyznał, iż od 2008 r. miał problemy finansowe w firmie, gdyż w listopadzie 2008 r. stracił zlecenie na kwotę 700.000 zł., które miał rozpocząć w styczniu 2009 r. i od tego czasu nie miał już takich zleceń, które byłyby wystarczające na pokrycie narastającego zadłużenia (vide : zeznania P. M. (1) k. 34v akt o sygn. V GU 30/09 ). A zatem w czasie dokonywania darowizny nieruchomości, której dotyczy przedmiotowe postępowanie działalność firmy dłużnika nie przynosiła już dochodów i dłużnik miał tego świadomość, czego potwierdzeniem jest fakt złożenia wniosku o upadłość, o czym już wyżej była mowa. Co istotne też – jak wynika z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, które nie były kwestionowane przez

pozwaną – P. M. (1) od października 2008 r. całkowicie zaprzestał opłacania składek na rzecz ZUS i jeszcze przed dokonaniem zaskarżonej umowy darowizny był dwukrotnie informowany o tym przez stronę powodową i wyzwany do uregulowania tych zaległości, czego jednak nie uczynił, a co więcej nadal tych składek nie płacił aż do czasu zakończenia działalności. A zatem musiał sobie zdawać sprawę, że nieodpłatne wyzbycie się składnika majątkowego o dość znacznej wartości i tego rodzaju, że w zasadzie tylko z niego mogła być prowadzona skuteczna egzekucja, wpływa na realną możliwość zaspokojenia wierzyciela. P. M. (1) musiał mieć też świadomość, że za zobowiązania względem ZUS odpowiada całym swoim majątkiem, a nie tylko tym który związany jest z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie nie ma wątpliwości, iż P. M. (1), dokonując przedmiotowej darowizny działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a nawet można zasadnie przyjąć, iż wręcz poczynił kroki zmierzające do uniemożliwienia egzekucji. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy darowizny. Dłużnik podarował przedmiotową nieruchomość pozwanej w okresie, kiedy ta już od dawna była mężatką (związek małżeński zawarła w 2004 r., a więc pięć lat wcześniej, a w domu rodzinnym nie mieszkała od 2001 r. lub 2002 r.), a zatem nie można uznać za zasadne twierdzenie pozwanej, iż miało to być jej wiano małżeńskie z uwagi na to, że po śmierci matki, która nastąpiła 20 lat temu, ona opiekowała się braćmi i domem. Gdyby tak w istocie było, to zapewne dłużnik dokonałby tej darowizny na rzecz pozwanej bezpośrednio po zawarciu przez nią związku małżeńskiego, bądź ojciec dłużnika i pozwanej darowałby jej tę nieruchomość, a nie czyniłby tego na rzecz dłużnika i to w 2002 r., gdy pozwana nie zamieszkiwała już w domu rodzinnym. Poza tym – jak wynika z zeznań pozwanej – darowizna tej nieruchomości – nie miała na celu rozliczenia kwestii spadkowych po zmarłej matce, gdyż nie doszło w tym czasie, ani nawet do chwili obecnej, do działu spadku po matce i pozwana nadal jest współwłaścicielką na równi ze swoimi braćmi nieruchomości położonej w N., jak również pozwana podała, iż nie zamierzała budować się na darowanej jej nieruchomości, gdyż myślała nawet o przeprowadzce do domu w N. (k. 302 i adnotacja – 00:19:37). A zatem darowizna ta nie była związana z uregulowaniem stosunków w rodzinie w kierunku zmierzającym do podziału majątku spadkowego po matce. Pozwana nadal zamieszkiwała w W. w mieszkaniu swojej teściowej i poza wydzierżawieniem tej nieruchomości nie podejmowała w stosunku do niej żadnych czynności prawnych. A więc w ocenie sądu brak było jakichkolwiek innych – poza uchronieniem tej nieruchomości przed prowadzeniem z niej egzekucji przez wierzycieli P. M. (1) – okoliczności, stanowiących uzasadnienie dla dokonania darowizny tej nieruchomości właśnie w tym momencie. Stwierdzenie pozwanej, iż od dość dawna była rozpatrywana w rodzinie kwestia darowania pozwanej tej nieruchomości przez jej brata z uwagi na to, iż była ona jedyną jego siostrą i z uwagi na to, że po śmierci matki, mając 14 lat zajmowała się domem, choć jej dwóch braci było starszych i miało 16 i 18 lat, a czynność ta była odkładana w czasie z uwagi na konieczność zgromadzenia przez pozwaną środków finansowych na dokonanie tej czynności u notariusza, nie może być – w świetle poczynionych przez sąd ustaleń co do kondycji finansowej dłużnika w tym czasie – uznane za przekonujące i zostało zapewne skonstruowane na potrzeby niniejszego postępowania. A zatem należy dojść do wniosku, iż dłużnik podjął w ten sposób działania w celu uniknięcia spłaty ciężących na nim zobowiązań, w tym też zobowiązań względem strony powodowej. Jeszcze raz trzeba bowiem podkreślić, iż darowizna ta została dokonana na ok. 7 miesięcy przed zgłoszeniem przez dłużnika wniosku o upadłość, który wynikał z faktu zaprzestania regulowania przez dłużnika jego zobowiązań, które już istniały w dacie dokonania tej zaskarżonej czynności, czego dowodem są wykazane przez dłużnika tytuły wykonawcze w załączniku do tego wniosku (k. 16 akt o sygn. V GU 30/09). Trzeba mieć bowiem na uwadze, że tytuły wykonawcze są wydawane w jakiś czas po powstaniu zobowiązań, gdy te nie są spłacane. A zatem nawet sam fakt, iż część wykazanych tam tytułów wykonawczych pochodzi z daty po dokonaniu przedmiotowej darowizny nie przesądza o tym, że zobowiązania te nie istniały i nie były znane dłużnikowi przed dokonaniem darowizny, w szczególności jeżeli chodzi o zobowiązania dłużnika wobec Urzędu Skarbowego w B. objęte tytułami wykonawczymi z lipca 2009 r., ale dotyczące zaległych podatków za okres od czerwca 2008 r. do grudnia 2008 r., czy też jeżeli chodzi o tytuł egzekucyjny wystawiony przez (...) Bank S.A. w W. w październiku 2009 r., ale dotyczący niespłaconego przez dłużnika kredytu. Z tych też względów sąd podzielił w tym zakresie zarzut powołany przez stronę powodową, że P. M. (1) przekazując nieodpłatnie swojej siostrze własność nieruchomości o pow. 3 ha, której wartość oszacowali w chwili dokonywania tej czynności na kwotę 80.000 zł. starał się pozbyć majątku, aby uniemożliwić egzekucję wierzytelności powoda z przedmiotowej nieruchomości, zabezpieczając jednocześnie możliwość korzystania z tego majątku, a w dalszej perspektywie czasowej być może jego odzyskania. Konkluzją powyższych rozważań musi być stwierdzenie, że dłużnik doskonale zdawał sobie

sprawę z faktu, że dokonana darowizna wpływa na realną możliwość zaspokojenia wierzyciela. Wyżej przedstawione okoliczności prowadzą też do wniosku, że dłużnik dokonując zaskarżonej czynności, miał nie tylko świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, ale wręcz działał w zamiarze ich pokrzywdzenia. Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń, dłużnik dokonując tej czynności, nie miał na względzie jakiegось innego celu, poza pokrzywdzeniem wierzycieli i analizując sytuację dłużnika i jego siostry, jako drugiej strony tej czynności, zaskarżona czynność nie miała innego racjonalnego uzasadnienia, o czym była mowa powyżej. Jest to istotne z punktu widzenia art. 530 k.c., w związku z kwestionowaniem przez pozwaną istnienia - w chwili dokonywania czynności - wierzytelności, których ochronie ma służyć przedmiotowe powództwo.

Przedstawione powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia z akcją pauliańską. Z tych też względów orzeczono jak w pkt. I wyroku.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu, sąd oparł się na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu ( art. 98 § 1 k.p.c. ), a zatem nałożył na pozwaną – jako stronę przegrywającą ten proces – obowiązek zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyły się należne Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Tarnowie nieuiszczone koszty sądowe tj. opłata od pozwu, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy tj. z mocy art. 114 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( t. jed. Dz. U. z 2015 r. poz. 121 ) i którą zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t. jed. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ) winna uiścić pozwana. Opłata ta wynosi 5 % od wartości przedmiotu sporu, która to wartość w niniejszej sprawie została określona na kwotę 80.000 zł. tj. kwotę odpowiadającą podanej przez pozwaną i dłużnika w akcie notarialnym z dnia 28 kwietnia 2009 r. wartości darowanych pozwanej działek, gdyż wartość wierzytelności strony powodowej z należnościami ubocznymi jest wyższa od wartości darowanych pozwanej działek. Zgodnie zaś z poglądami doktryny i orzecznictwa wartość przedmiotu sporu w sprawie ze skargi pauliańskiej określa wartość tego, co skutkiem zaskarżonej czynności z majątku dłużnika wyszło lub do niego nie weszło albo wysokość wierzytelności zaskarżającego wierzyciela wraz z należnościami ubocznymi – w zależności od tego, która z tych wielkości jest niższa ( por. Komentarz do kodeksu cywilnego – Księga Trzecia – Zobowiązania, Tom I, Wyd. Prawnicze, W-wa 1996 r. str. 514 ). A zatem należna opłata od pozwu, którą winna uiścić pozwana jako osoba przegrywająca sprawę wynosi 4.000 zł. Na koszty procesu w tej sprawie złożyły się także koszty zastępstwa procesowego strony powodowej, która reprezentowana była przez radcę prawnego, a których wysokość przy tej wartości przedmiotu sporu, wynosi w stawce minimalnej – 3.600 zł. ( § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – t. jed. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ). Sąd uznał jednak, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., który w szczególności uzasadnionych przypadkach pozwala na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów, bądź nawet na całkowite odstąpienie od obciążania kosztami. W ocenie sądu sytuacja finansowa pozwanej, a to fakt, iż obecnie nie pracuje i nie ma żadnych własnych dochodów, pozostając wraz z dwójką małoletnich dzieci na utrzymaniu męża, który również nie ma wysokich dochodów, jak i charakter sprawy, a w szczególności okoliczność, iż to głównie dłużnik, który nie był stroną w tym procesie, podjął działania zmierzające do uchronienia swego majątku od egzekucji i przez to doprowadził do wszczęcia niniejszego procesu, przemawiają za zastosowaniem w niniejszej sprawie w odniesieniu do pozwanej przepisu art. 102 k.p.c. i zasądzenia od niej tylko części kosztów procesu. W odniesieniu do kosztów należnych stronie powodowej z tytułu zastępstwa procesowego, sąd miał również na uwadze fakt, iż profesjonalny pełnomocnik strony powodowej zgłosił się dopiero pod koniec niniejszego postępowania i jego nakład pracy nie był znaczny, gdyż ograniczył się do udziału tylko w dwóch rozprawach oraz do przygotowania tylko jednego pisma procesowego. Mając na uwadze powyższe względy sąd uznał, iż pozwana winna być obciążona kosztami procesu, a więc kosztami należnymi Skarbowi Państwa i stronie przeciwnej tylko w 1/4 części, a w pozostałym zakresie 3/4 części zachodzą podstawy do odstąpienia od obciążania jej tymi kosztami. Wobec powyższego sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 900 zł. tytułem zwrotu 1/4 części poniesionych kosztów zastępstwa procesowego oraz sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.000 zł. tytułem 1/4 części nieuiszczonej opłaty od pozwu. Nie zachodziły natomiast – zdaniem sądu – podstawy do całkowitego odstąpienia od obciążania

pozwanej należnymi kosztami procesu, gdyż pozwana wnosząc o oddalenie powództwa i zaprzeczając okolicznościom faktycznym oraz kwestionując zasadność prawną dochodzonego roszczenia doprowadziła do tego, iż strona powodowa zmuszona była kontynuować niniejsze postępowanie i podejmować szereg czynności procesowych, a proces toczył się prawie półtora roku, a nadto pozwana była reprezentowana w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, co świadczy o tym, iż stać ją było – pomimo trudnej sytuacji materialnej – na skorzystanie z takiej pomocy prawnej, a zatem zapewne jest też w stanie ponieść 1/4 część należnych kosztów procesu. Z tych też względów orzeczono jak w pkt. II i III wyroku.